

UJAWNIE NIE TAJNEJ TECHNOLOGII Z HEATHER SARTAIN

Sezon 07, odcinek 02

10 stycznia 2017 r.

DW: David Wilcock
CG: Corey Goode
HS: Heather Sartain

DW: Witam w programie "Kosmiczne ujawnienie". Jestem gospodarzem, nazywam się David Wilcock i jest tutaj ze mną Corey Goode oraz nasz gość specjalny Heather Sartain, której ojciec pracował dla firmy Lockheed Martin, bardzo znanego wykonawcy z branży militarnej. Ojciec Heather zdecydował się powiedzieć jej pewne rzeczy, które prawdopodobnie nie powinien był jej przekazywać, jednakże my jesteśmy bardzo zadowoleni z jego decyzji.



Rozmawiał on ze swoimi przyjaciółmi w twoim domu i wspomniałaś w poprzednim odcinku, że rozmawiali oni o pojazdach latających, które były odtwarzane z rozbitych szczątków. Jest to bardzo powszechne zjawisko z jakim spotykamy się wśród ufologów, jednak mnie najbardziej ciekawi rozpoczęcie omawiania specyficznych szczegółów tego tematu, które usłyszałaś w ich konwersacjach.

HS: Rozbity pojazd latający, który został odzyskany w katastrofie w Roswell w Nowym Meksyku nie był odosobnionym przypadkiem. Wydarzył się on w 1947 roku.



HS: Były jednak inne miejsca, szczególnie na obszarach pustynnych skąd odzyskiwano te statki. Amerykański rząd oraz (kompleks) wojskowy znalazły kwatery dla tych szczątków pod ziemią w Bazie Sił Lotniczych w Ellington jak i również w podziemnej placówce znanej jako Area 51.



HS: Zdołano uruchomić mechanizmy kontrolujące ten pojazd latający. Stało się tak oczywiście dzięki wielu bardzo inteligentnym inżynierom, którzy byli tam zatrudnieni w celu odtwarzania tej technologii.

Odbywało się to zupełnie tak jakby wziąć nasz telefon komórkowy i przenieść do wcześniejszego wieku. Wtedy jakaś mądra osoba, która posiada zrozumienie działania prądu elektrycznego mogłaby prawdopodobnie go odtworzyć.

DW: Czy ojciec wspominał ci o jakichkolwiek przeszkodach przez które musieli przejść, aby uruchomić ten pojazd latający? Czy było tam coś niezwykłego odnośnie tej technologii?

HS: Z tego co mi powiedział to niezwykłymi rzeczami związanymi z tą technologią było jej bezgłośnie działanie oraz ogromna moc urządzeń. Działy one przy użyciu energii elektromagnetycznej.

Jest powód dla którego większość z tych pojazdów latających jest wykonana z metalicznego materiału. Nie występuje on tutaj powszechnie (na Ziemi). Metal ten jest w rzeczywistości wytwarzany ale nie tutaj. Był on produkowany na innej planecie lub w innym układzie gwiazdnym przez inne grupy pozaziemskie.

DW: Czy występowały tam niezwykle stopy metali?

HS: Były to mieszanki różnych metali. Z tego co zrozumiałam to ich zakres obejmował stopy o gęstości od bardzo dużej do bardzo małej. Przez te wszystkie lata odzyskano wiele różnych pojazdów latających.

DW: Czy kiedykolwiek słyszałaś o skandzie, aluminium lub bizmucie?



Bizmut

HS: Och zabawne, że to wspominasz, bo ostatnio właśnie jeden ze studentów przyniósł mi bizmut ...

DW: Naprawdę?

HS: ... myślał, że jest to meteoryt i przyniósł go, aby pokazać przed klasą.

DW: Och! Popatrz jaki przypadek!

HS: Tak, to bardzo niezwykle. W rzeczywistości zabrałam go do analizy do jednego naukowca z planetarium NASA, który stwierdził że jest to bryłka bizmutu. Nie wiedział jednak skąd on pochodzi, gdyż był on dziwnym połączeniem różnorodnych elementów.

DW: Corey'u, gdy Heather powiedziała o stopach i materiałach o dużej gęstości, które są wytwarzane poza naszym Układem Słonecznym, a przynajmniej nie na naszej planecie, to czy zgadza się to z rzeczami, z którymi ty się zetknęłaś odnośnie kompozytów statków kosmicznych?

CG: Wiem, że istnieją niezwykle egzotyczne stopy (metali), nie jestem jednak w stanie przypomnieć sobie zbyt wiele z tego co czytałem na temat metalurgii.

HS: Zrozumiałam tylko część z tego co powiedział mi ojciec, dotyczyło to ochrony tych pojazdów przy wchodzeniu w naszą atmosferę. Posiadają one możliwości bardzo szybkiego wchodzenia w nasze powietrze, a materiał ten wytrzymuje wytworzone siły tarcia.

DW: Wspomniałaś w poprzednim odcinku, że Istoty Szare są zaprogramowanymi robotami, lecz czasami myślą się w obliczeniach przy wejściu w naszą atmosferę.

HS: Tak, ich umysły są zaprogramowane. Są one podobne do naszych, lecz są bardziej skomputeryzowane. Posiadają one bardzo dużo elektronicznych komponentów w ich ciałach, pomimo tego że składają się również z biologicznego materiału.

Przytoczmy tutaj przykład DNA jako jednostki tego z czego jesteśmy zbudowani i pomyślmy w jaki sposób komunikuje się ono z RNA (link tutaj: https://pl.wikipedia.org/wiki/Kwasy_rybonukleinowe) po to, aby stworzyć komórki. Ich ciała są zdolne do zregenerowania wielu swoich organów podobnie jak i nasze, poza tym, że są one zaprogramowane przez bardziej rozwinięte Istoty Pozaziemskie, które są zdolne kontrolować ich statki kosmiczne zupełnie tak, jakby istoty te stawały się centralnym procesorem danego pojazdu, który kontroluje wykonywane manewry.

DW: Corey'u, czy słyszałeś kiedykolwiek o Istotach Szarych lub o innych operatorach (pojazdów latających), gdzie ich mózgi stawały się częścią

centralnego procesora i w taki też sposób funkcjonowały tak jak to powiedziała Heather?

CG: Otóż tak i obecnie nasze statki kosmiczne operują w ten sam sposób.

DW: Naprawdę?

CG: Używają interfejsu bioneurologicznego (komponentu biologicznego komunikującego się ze statkiem kosmicznym przez połączenie z układem nerwowym danej istoty, przyp. tłum.). Obecnie posiadają pewien typ rękawic, które wewnątrz posiadają metalowe części służące do komunikowania się naszym układem nerwowym. Następnie urządzenie to łączy się bezprzewodowo ze statkiem kosmicznym.

DW: Hmm. Co w takim razie sprawia, że rozbijają się, gdy wchodzą w naszą atmosferę? Dlaczego nie posiadają umiejętności prawidłowego nawigowania statkiem?

HS: Przypomina to trochę nas nawigujących wahadłowiec kosmiczny w naszej atmosferze. Istnieją pewne szczególne obszary, przez które chcesz się przebić nie tylko w celu bezpiecznego lądowania, ale także po to, aby uniknąć nadmiernego nagrzewania się poszycia spowodowanego tarciami o cząsteczki powietrza.

Materiał ten jest bardziej odporny na ciepło wytwarzane podczas tarcia niż np. kadłub wahadłowca kosmicznego. Nasze zjawiska atmosferyczne obejmują również pioruny, które podczas uderzenia powodowały rozbijanie się tych pojazdów.

DW: Hmm.

HS: Silne atmosferyczne wyładowanie elektryczne może tymczasowo unieszkodliwić ich trajektorię lub urządzenie dokonujące odczytów.

CG: Tak, prowadzenie ich przez atmosferę.

HS: Tak.

DW: Wspomniałaś również wypadek w Roswell z 1947 roku. Ta istota komunikowała się z nami telepatycznie.

HS: Tak.

DW: Czy mogłabyś się z nami krótko podzielić tą historią?

HS: Tak. Była pewna wojskowa pielęgniarka, która została tam przydzielona, ponieważ ciała tych rozbitków nie miały już w sobie życia. Jednak jedna szczególna istota nadal funkcjonowała i nadal była – użyję tutaj słowa żywa,

gdyż będzie to najbardziej odpowiednie słowo. Pielęgniarka ta była jedyną osobą wojskową w Roswell, z którą ta istota mogła się skomunikować.

Zrozumiała że jest to komunikacja telepatyczna, kiedy w pewnym momencie uzmysłowiła sobie, że miała myśli, które do niej nie należały. Miała myśli odnośnie rzeczy, o których nie miała pojęcia i to właśnie w taki sposób uzmysłowiła sobie, że ta istota się z nią komunikuje.

DW: Jejku!

HS: Wydano nawet książkę na ten temat o tytule “Wywiad z kosmitą” (Alien Interview).



DW: Czy twój ojciec powiedział ci, że ta książka jest rzeczywiście autentyczna?

HS: Tak, tak. Przeprowadzaliśmy poniedziałkowe spotkania w domu naszych przyjaciół i rozmawialiśmy na temat różnych rzeczy np. takich jak ta książka. Mój tato powiedział: “Mogę potwierdzić fakt, że w tej książce znajduje się bardzo wiele prawdziwych informacji”.

DW: Hmm. Prowadzi nas to do ogromnego zagadnienia. Powiedziałaś, że zdobyli te latające spodki i uwieczniono sukcesem odtwarzanie ich, przynajmniej do pewnego stopnia?

HS: Tak.

DW: Dobrze. Czyli te statki kosmiczne mają zasięg międzyplanetarny, prawda?

HS: Mhm (potwierdzająco).

DW: Musiałaś w pewnym momencie zadać mu pytanie odnośnie tego czy wyruszyliśmy w głąb naszego Układu Słonecznego i czy wybudowano taki pojazd, czy wykorzystano tę wiedzę lub czy odkryto coś innego? Otwórzmy dyskusję na ten temat.

HS: Spodki UFO w większości przeznaczone są do transportu, do zdobywania danych lub do przeprowadzania uprowadzeń. Wtedy udają się do innego miejsca, być może większego statku lub stacji kosmicznej, gdzie się dokują.

DW: Rozumiem.

HS: Tak. Te pojazdy latające, do których się tutaj odnoszę są zbyt małe, aby miały jeszcze inną funkcję poza transportem.

DW: Dobrze. Jednak ludzie z Lockheed oraz inni wykonawcy z branży militarnej uzyskali możliwość opuszczenia Ziemi. Czym oni zajmują się w przestrzeni kosmicznej? Czy znaleźli tam coś ciekawego?

HS: W naszym Układzie Słonecznym znaleziono pewne rzeczy, które wyglądają jak ogromne części pewnych urządzeń. Nie wiedzą jednak na ich temat nic poza tym, że to nie my je tam umieściliśmy.

DW: Wcześniej podczas naszej dyskusji wspominałaś mi coś co ma związek z Saturnem.

HS: Tak.

DW: Czy mogłabyś na chwilę przejść do tego tematu?

HS: Jasne. Są tam ...

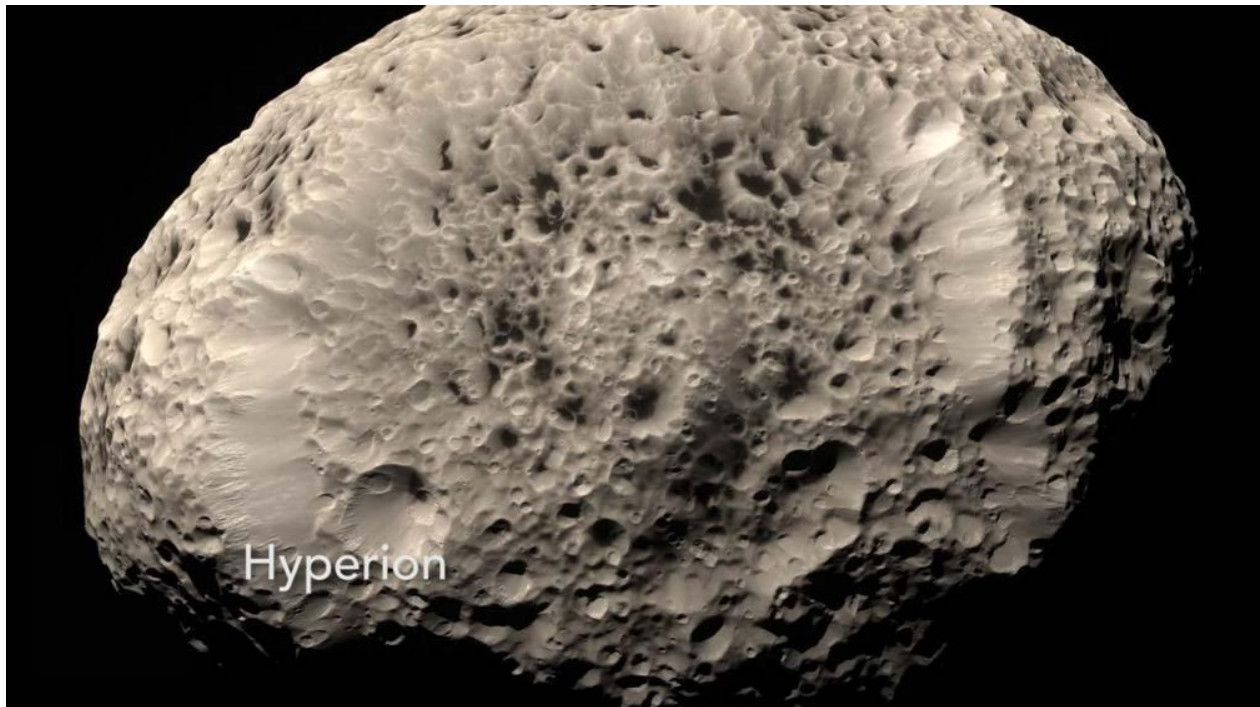
DW: Jak wpadłaś na ten temat i kiedy po raz pierwszy o tym usłyszałaś?

HS: Kiedy po raz pierwszy usłyszałam ojca rozmawiającego na ten temat, miałam około 30 lat.

DW: Dobrze.

HS: Są to więc dość świeże informacje. Opisywał mi, że wokół Saturna znajduje się system około 60 księżyców.

Kiedy wgłębimy się w dalszą strefę poza tą o której zazwyczaj mówi się, to istnieją tam większe księżyce, które posiadają swoją własną atmosferę oraz geologię i można tam znaleźć zniekształcone ciała niebieskie, które przypominają asteroidy. Jest tam jeden szczególny, który nosi nazwę Hyperion. Ma on bardzo głębokie wyżłobienia, wyglądem niemalże przypomina gąbkę.



DW: Czy jest to nazwa, która znana jest całemu światu, czy używa się jej tylko w programach kosmicznych?

HS: Jest to nazwa, którą można znaleźć w książkach naukowych, jednakże NASA nadała mu nazwę Saturn 7.

DW: NASA nazywa go Saturn 7?

HS: Tak.

DW: Gdyż jest on siódmym od strony Saturna?

HS: Tak, jest on siódmym księżycem o takim profilu.

DW: Och, dobrze.

HS: Wewnątrz jego wgłębien znajduje się skarbiec, w którym nasz rząd przetrzymuje bardzo ważne informacje oraz inne materiały.

DW: Hmm.

HS: Istnieje bardzo poważny powód dla którego wszystko to znajduje się właśnie tam. Nie można tego przetrzymać na Ziemi. Zawartość tego skarbcza, która nie jest mi znana, posiada ponoć bardzo ważne informacje o ile nawet nie technologię lub coś co być może będzie nam potrzebne w przyszłości.

DW: Dobrze. Corey'u czy brzmi to wszystko znajomo?

CG: Definitywnie tak. Słyszałem opowieści o istnieniu takiego skarbcza, który został stworzony w celu zachowania gatunku na wypadek gdyby coś miało stać się z Ziemią. Jest tam bank z nasionami, bank genetyczny w celu odtworzenia każdego żywego organizmu począwszy od mikroobów żyjących na tej planecie, i jest to także repozytorium danych.

DW: Hmm. Bardzo dużo rozmawialiśmy w tym programie na temat ruin odkrywanych w naszym Układzie Słonecznym, które mogą być bardzo stare i zastanawia mnie czy kiedykolwiek słyszałaś coś na ten temat?

HS: Tak, odbyłam rozmowę z moim ojcem na temat piramid na Marsie oraz na Ziemi. Z informacji przekazanych mi zrozumiałam, że są one znacznikami obszarów o szczególnym znaczeniu dla celów manipulowania naszą planetą. Jedną z metod manipulowania Ziemią jest kontrolowanie jej jądra po to, aby wyrzucić wpływ na jej pole magnetyczne.

DW: No cóż, wiemy, że największa masa lądowa na długości i szerokości geograficznej – gdyby narysować linie wokół Ziemi ... przetną się one tam gdzie znajduje się Wielka Piramida w Gizie.

Jest ona poniekąd punktem równowagi ziemskich mas lądowych. To co mówisz brzmi znajomo.

HS: Tak, zgadza się.

DW: Twój ojciec powiedział, że Mars posiada piramidę, która pełni taką samą rolę?

HS: Tak, lecz miało to miejsce bardziej w starożytnych czasach. Z tego co zrozumiałam, to w zamierzonych czasach marsjańskiej historii znacznie więcej się działo niż ma to miejsce w czasach obecnych.

DW: Jasne. A co jeśli chodzi o Wielką Piramidę w Gizie? Czy twój ojciec powiedział ci coś niezwykłego na jej temat czego obecnie nie wiemy?

HS: Pod nią znajduje się tam bardzo dużo technologii ...

DW: Pod piramidą?

HS: ... która jest tam od bardzo długiego czasu i jest ona używana, powiedziałabym regularnie z tego co mi zostało wyjaśnione. Pozostaje ona ciągle operacyjna do dnia dzisiejszego.

DW: Gdzie dokładnie, w omnacie (Króla)? Czy pod piramidą znajduje się jakaś inna komnata lub coś w tym stylu?

HS: Wiem, że znajduje się ona w pewnym centrum, a w kamieniu szczytowym tej piramidy również umieszczona jest technologia służąca do celów komunikacyjnych. Druga jej część znajduje się bardzo głęboko pod nią i tworzą razem połączenie, ale dokładnie nie wiem do czego to służy.

DW: Wspomniałaś coś na temat jądra Ziemi. Jaka jest zależność między nim a tą piramidą?

HS: Kontrola. Piramida ta posiada specjalną technologię, która zaprojektowana jest tak, aby manipulować płynnym jądrem ziemskim.

DW: Mhm.

HS: To właśnie jądro jest przewodnikiem naszego pola magnetycznego. Może być w ten sposób kontrolowane, aby wzmacniać lub osłabiać jego działanie.

DW: I mówisz, że jest to coś czym pozytywne albo negatywne istoty pozaziemskie mogą w jakiś sposób manipulować?

HS: O tak, szczególnie Reptylianie.

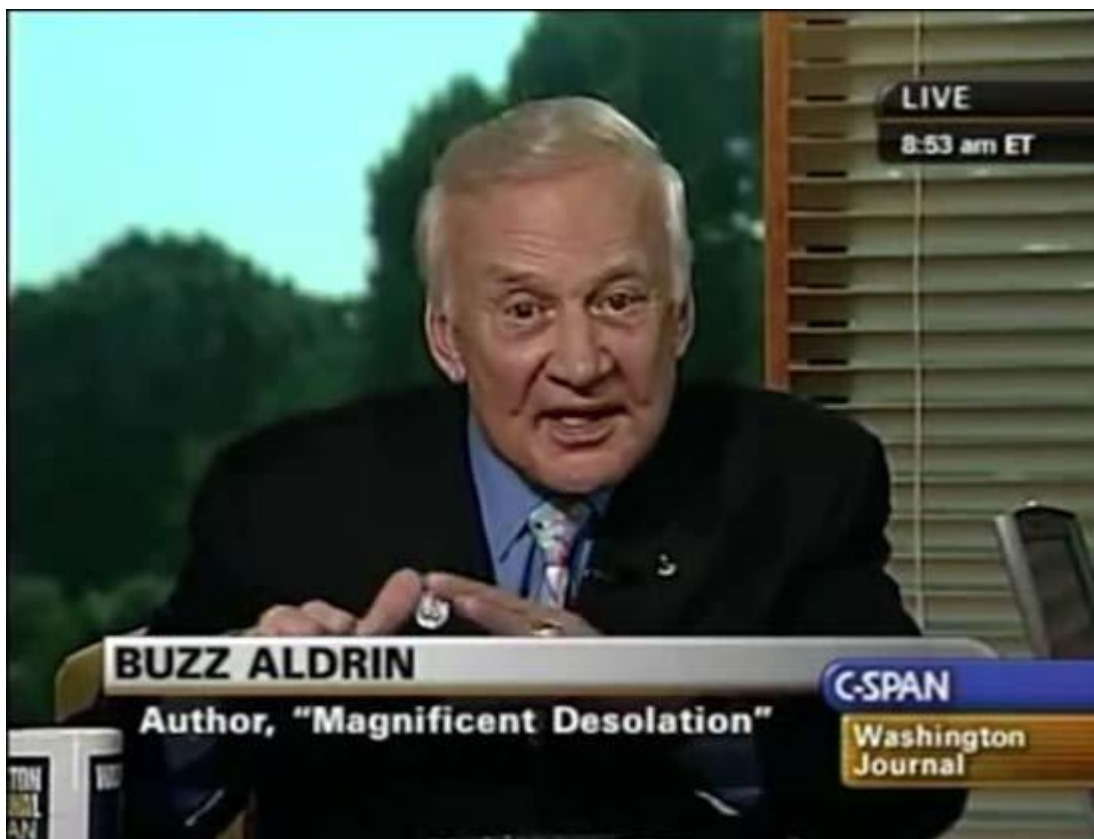
DW: Mhm. Corey'u, omówmy te informacje. Czy jest ci wiadomo o istnieniu jakiegokolwiek niezwykłej technologii wewnątrz lub pod Wielką Piramidą w Gizie?

CG: Nigdy nie natknąłem się na więcej szczegółów, ale podczas służby w TPK słyszałem przeróżne rzeczy na jej temat jak na przykład, że kamień szczytowy jest umieszczony pod piramidą. Słyszałem o jeszcze innych rzeczach jak o kilku komnatach, do których nie można się dostać z powodu występującego tam pola zabezpieczającego.

DW: Mhm.

CG: Nigdy jednak nie znalazłem żadnych konkretnych informacji na ten temat.

DW: Mamy tutaj bardzo ciekawe nagranie z C-SPAN, w którym astronauta Buzz Aldrin wypowiada się na temat monolitu odkrytego na Phobos. Zerknijmy na ten film: <https://youtu.be/bDIXvpjnRws>



DW: Jak myślisz co Buzz Aldrin chciał nam przez to powiedzieć? Dlaczego powiedział coś takiego?

HS: No cóż, uważam, że bardzo ważne jest uświadamianie ludzi. Bardzo niewiele osób z rządu, agencji wywiadowczych lub NASA ujawni tego typu

informacje. W końcu działają oni w atmosferze objętej klauzulą tajności. Przysięgali zachowanie tajemnicy państwowej.

Powodem dla którego mój tato podzielił się tego typu informacjami w sposób pośredni mówiąc o tym mnie i mojej mamie jest to, że są to wiadomości, które powinny ujrzeć światło dzienne.

Dlaczego wszyscy nie mieliby być tego świadomi? Jeśli tego nie robisz, to w rzeczywistości pomagasz Reptylianom.

DW: Jasne.

HS: A my oczywiście nie chcemy im pomagać. Jednak wewnątrz naszego rządu dochodzi do bardzo wielu wymian, w tym korzyści obejmujących postęp technologiczny po to, aby przytłumić naszą świadomość.

Użyję tutaj złota jako przykładu. W zamian za złoto nie chcesz zwiększać świadomości ludzi, gdyż chcesz, aby to Reptylianie posiadali władzę.

DW: A jeśli chodzi o monolit na Phobos to czy słyszałaś jak wypowiadał się o innych ruinach poza piramidami na Marsie?

HS: Och tak, definitywnie.

DW: Czy mogłabyś nam podać jakieś przykłady?

HS: Istnieje technologia znaleziona na Księżycu.

DW: Dobrze.

HS: Astronauci w rzeczywistości byli na Księżycu. Spacer tam oraz badanie go nie było mistyfikacją. Rakieta Saturn 5 została wyniesiona na orbitę. Bardzo dużo rzeczy, które astronauci znaleźli na Księżycu nie zostanie przekazane ogółowi społeczeństwa.

DW: Naprawdę?

HS: Tak. Prawdę mówiąc kamienie księżycowe przypominają wyglądem zwykłe skały. Satelita ten, nawet jeśli został zrobiony celowo przez kogoś, jest wykonany tak samo jak i inne satelity.

Całe oszustwo tkwi w tym, że istnieją rzeczy po drugiej stronie Księżyca, których nigdy nie zobaczymy. Cały cykl obiegu wokół naszej planety wynosi około 28 dni ... To zupełnie tak jak krążyć w samochodzie na rondzie a osoba stojąca na jego środku patrzy się na ciebie a ty na nią i przez cały cykl jesteście zwrócenie do siebie twarzami. Nigdy nie zobaczy ona tego co znajduje się po drugiej stronie samochodu lub innej osoby w samochodzie.

DW: Zgadza się.

HS: Nazywamy to orbitą zsynchronizowaną i jest ona wywołana celowo. Nie stało się to przez przypadek, nie był to zbieg okoliczności ani wytwór natury.

DW: Co słyszałaś, że znajduje się po drugiej stronie Księżyca?

HS: Kilka rzeczy, które mi uświadomiono ... pewne statki kosmiczne, w tym rozbite tam, platformy startowe dla rakiet, rzeczy, które zostały porzucone w tym stare urządzenia elektroniczne, które nie zostały odtworzone. Wszystko to w rzeczywistości jest tam pozostawione.

DW: Do kogo należały te stare urządzenia elektroniczne?

HS: Do innych cywilizacji, które kiedyś zamieszkiwały Księżyc.

DW: Dobrze.

HS: Rozumiem to tak, że pewne artefakty zostały przywiezione tutaj, lecz są trzymane w bazach podziemnych. Nie ma na ich temat żadnej publicznej wiedzy.

DW: Wspomniałaś również, że twój tato miał przyjaciela, który był bardzo mocno zaangażowany w czarne operacje i nadal jeszcze żyje.

HS: Tak.

DW: Jaką odgrywał tam rolę? Co wiesz na temat tego faceta, co mogłabyś nam tutaj przekazać?

HS: Mogę tutaj powiedzieć, że wszelkie przygotowania, które zostały postrzegane jako teorie spiskowe lub oszustwo, takie jak Y2K (pluskwa milenijna, przyp. tłum.) zostały przez niego przygotowane, mojego ojca i jeszcze kilku innych facetów. Było to prawdziwe zdarzenie.

DW: Tak.

HS: Również w grudniu 2012 roku na koniec kalendarza Majów przygotowywane zostało pewne wydarzenie i wiem to z rozmowy z jego z kolegą. Mój ojciec również przekazał mi bezpośrednio informacje, że były pewne intencje odnośnie pewnych wydarzeń, które zostały powstrzymane.

DW: O jakich wydarzeniach tutaj mówisz?

HS: Np. o pluskwie milenijnej; było to zaplanowane wydarzenie.

DW: Och.

HS: 21 grudzień 2012 roku miał być końcem świata, jednak wiedzieli oni, że tak się nie stanie. Nie miało to być jakieś apokaliptyczne wydarzenie; miało to

związek z wcześniej zaplanowaną operacją obejmującą kilka innych grup pozaziemskich o bardzo złych intencjach, prawdopodobnie również Reptylian.

DW: Coś na kształt fałszywego kosmicznego ataku na Ziemię w tamtym czasie?

HS: Tak.

DW: Naprawdę?

HS: Miało to odwrócić naszą uwagę. Słyszałam jak o tym rozmawiali, że prawdopodobnie jest to odwrócenie uwagi lub że zostało to powstrzymane przez inne starożytne cywilizacje, które posiadają lepszą technologię oraz wiedzę.

DW: Jaka prawda stoi za kalendarzem Majów? Czy kiedykolwiek słyszałaś o tym dlaczego kalendarz Majów był taki ciekawy?

HS: Z tego co zrozumiałam z naszej rozmowy to kalendarz ten jest zarejestrowaną historią powtarzających się wydarzeń oraz cykli. Koniec tego cyklu ma bardzo dużo wspólnego z przechodzeniem przez poszczególne znaki zodiaku oraz różne konstelacje gwiazdne.

DW: Rozumiem.

HS: Ma to również związek z precesją naszej planety. Nie ma szczególnej daty określającej koniec kalendarza Majów. Pomimo tego, że kończy się on w tym czasie to wchodzi w inny znak zodiaku.

Z informacji pochodzących od inżyniera pracującego dla NASA wynika, że astrologia nigdy tak naprawdę nie była w pełni omawiana. Muszę tutaj dodać, że istnieją bardzo szczególne aspekty tego kalendarza odnoszące się do astrologii, które są jak najbardziej prawdziwe.

DW: Jasne. Posiadamy bardzo wiele cytatów pochodzących od różnych starożytnych cywilizacji, które mówią o oczekiwanym wydarzeniu słonecznym. Corey również mówił o pomysle, że nasze Słońce uwolni ogromną ilość energii w jednym gigantycznym rozbłysku.

Ciekawi mnie czy kiedykolwiek osobiście spotkałaś się z tą informacją pochodzącą albo od twojego ojca, albo od innych informatorów?

HS: Istnieje bardzo poważna przyczyna dla której NASA posiada satelity oraz sondy krążące wokół Słońca. Ciągłe obserwujemy oznaki nadchodzących wydarzeń przez zmianę pola magnetycznego Słońca.

Jest ono jak taki gigantyczny magnes. Oddziałuje ono przez cały czas z polem magnetycznym Ziemi. Sposób w jaki Słońce zbudowane jest z tej energii

sugeruje, że czasami następują koronalne wyrzuty energii słonecznej, a czasami będą to wyrzuty plazmy. Mają one wpływ na jądro naszej planety, które z kolei wpłynie na aktywność mas lądowych oraz na wulkany.

DW: Wspomniałaś również coś na temat Słońca wyrzucającego plazmę. Czy zgadza się to z tym o czym ja tutaj mówię czyli z gigantycznym rozbłyskiem słonecznym?

HS: Tak. To jest jednak związane z koroną wewnętrzną Słońca. Istnieje również część naszej gwiazdy, która posiada bardzo mocne pole magnetyczne, które rozciąga się bardzo daleko w głąb naszego Układu Słonecznego i to ono tak naprawdę wywołuje pogodę nie tylko na Ziemi ale także i na innych planetach.

Znajduje się to pod kontrolą i nasz rząd wie w jaki sposób to robić.

DW: Naprawdę?

HS: Niektóre aspekty tego pochodzą z technologii odzyskanej i odtworzonej od innych grup pozaziemskich, a nie z bezpośredniej komunikacji z nimi. Jest faktem, że te odtworzone niewielkie latające spodki służące Istotom Szarym do poruszania się wykorzystują napęd elektromagnetyczny. To dzięki temu zrozumieliśmy lepiej w jaki sposób używać pola magnetycznego innych planet.

Również pole magnetyczne Słońca nie jest tak bardzo różne poza tym, że jest bardzo silne.

DW: Mhm. Odszkodźmy na chwilę od tego zagadnienia i zadajmy pytanie: czy te pojazdy latające muszą być uzupełniane paliwem, czy napęd ten pozwala im na odbywanie długich podróży bez tankowania?

HS: Nie, cała ta energia jest darmowa.

DW: Rozumiem.

HS: Fale elektromagnetyczne są wszędzie.

DW: Powiedziałaś, że nasz rząd posiada możliwość manipulowania energią Słońca, czy mogłabyś nam podać jakieś szczegóły?

HS: Otóż już kilkakrotnie ochranialiśmy naszą planetę przed koronalnymi wyrzutami masy na Słońcu oraz jego rozbłysków.

DW: Naprawdę?

HS: Mhm (potwierdzająco).

DW: To ciekawe.

HS: Nie oznacza to jednak, że inne grupy pozaziemskie takie jak np. Reptylianie nie mogą robić tego samego. Trzymają łapy na tej technologii znacznie dłużej niż my.

DW: Hmm. Wiemy, że w 1859 roku wydarzyło się coś, co nazwano wypadkiem Carringtona, podczas którego na Słońcu doszło do rozbłysku.

HS: O tak.

DW: Cała półkula północna, wszystkie przewody telegraficzne i inne urządzenia w Ameryce stopiły się. Z jakim efektem musielibyśmy się liczyć gdyby taki koronalny wyrzut masy wystąpił np. teraz? Czy skończyłoby się to dla nas bardzo źle gdybyśmy oberwali bezpośrednio?

HS: Bezpośrednie uderzenie z całą pewnością unieszkodliwiłoby całą naszą komunikację opartą na elektronice poczynając od satelitów a kończąc na telefonach. Wywołałoby ono również zmiany w naszym DNA. Jest to w rzeczywistości jeden ze sposobów na jego aktualizowanie. Nie wszystkie aktualizacje DNA są sobie równe.

DW: Mhm.

HS: Zakłócenia te oraz zmiany związane z nimi niekoniecznie zabijają ludzi, lecz definitywnie unicestwią prymitywną technologię. Chcę przez to powiedzieć, że zaliczają się do niej technologie, których używamy obecnie takie jak: telefony komórkowe i wszelkie urządzenia elektryczne, które są bardzo prymitywne.

DW: Jasne. Corey'u, ostatnio wysłałeś mi dokument podpisany przez Obamę z zarządzeniem wykonawczym na wypadek wystąpienia wydarzenia słonecznego.

CG: Tak.

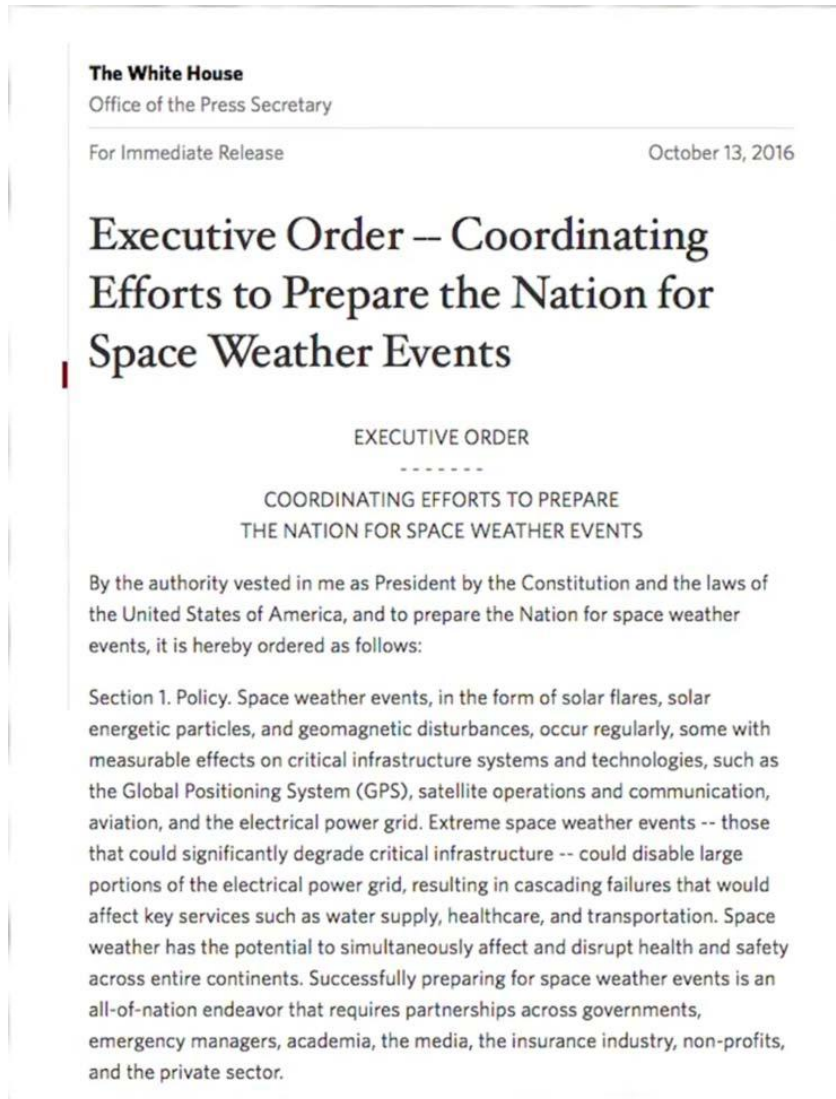
DW: Czy mógłbyś nam opowiedzieć tę historię? Uważam, że jest to dość ważne w tym momencie.

CG: Pojawiło się to jak grom z jasnego nieba podczas naszej dyskusji o tym, że elity spodziewają się jakiegoś ogromnego "słonecznego kichnięcia".

CG: Czas, w którym to zarządzenie zostało wydane jest wielce podejrzane zważywszy na wiedzę jaką posiadamy na temat tego, co ma się wydarzyć z naszym Słońcem oraz biorąc pod uwagę to, do czego przygotowują się elity.

DW: Obama w rzeczywistości organizuje bardzo złożone instrukcje odnośnie tego w jaki sposób należy przygotować się do przetrzymania większej

katastrofy nadchodzącej ze strony Słońca. To o tym tak naprawdę mówi ten dokument.



Section 1. Policy. Space weather events, in the form of solar flares, solar energetic particles, and geomagnetic disturbances, occur regularly, some with measurable effects on critical infrastructure systems and technologies, such as the Global Positioning System (GPS), satellite operations and communication, aviation, and the electrical power grid. Extreme space weather events -- those that could significantly degrade critical infrastructure -- could disable large portions of the electrical power grid, resulting in cascading failures that would affect key services such as water supply, healthcare, and transportation. Space weather has the potential to simultaneously affect and disrupt health and safety across entire continents. Successfully preparing for space weather events is an all-of-nation endeavor that requires partnerships across governments, emergency managers, academia, the media, the insurance industry, non-profits, and the private sector.

CG: Zgadza się.

DW: Wcale się z tym nie kryją.

CG: Zgadza się.

DW: Jak myślisz, dlaczego robią to właśnie teraz?

CG: Wszystkie te grupy mają inne wyobrażenie na temat tego co się wydarzy podczas tego rozbłysku słonecznego, niemniej jednak wszystkie one rozumieją to, że będzie on miał ogromne znaczenie od zniszczenia naszej elektroniki aż po mutację naszych genów.

DW: Tak jak powiedziała Heather.

CG: Tak jak powiedziała Heather.

DW: Heather, posiadasz bardzo dużo wiedzy od informatorów, którzy twierdzą, że Słońce rozbłyśnie uwalniając ogromną ilość energii, co również i ludzie przekazujący informacje Corey'owi potwierdzają. Ja też osobiście rozmawiałem z wieloma różnymi informatorami oraz dostępna jest ogromna ilość starożytnej wiedzy odnośnie tego wydarzenia, która zarazem może być udowodniona naukowo. Czy mogłabyś nam powiedzieć z kim rozmawiałaś i kto przekazał ci te wszystkie rzeczy o rozbłysku słonecznym?

Chcę tutaj zapytać, gdzie o tym usłyszałaś? Czy możesz nam to powiedzieć?

HS: Jedynymi szczegółowymi informacjami odnoszącymi się do koronalnych wyrzutów masy lub rozbłysku słonecznego, jakie posiadam, są te pochodzące ze świata nauki i technologii mojej własnej edukacji. Wiedzę tę zaczerpnęłam z wiedzy naukowej, którą posiadam.

DW: Rozumiem.

HS: Prawdą jest, że pole magnetyczne Ziemi jest obecnie bardzo słabe. Gdy jest silne to oferuje znacznie więcej ochrony przed energią, która jest kierowana na Ziemię; ziemski tarcza elektromagnetyczna odpycha ją.

DW: Zgadza się.

HS: Pozostaje tutaj tylko kwestia tego czy to silne pole magnetyczne będzie dostępne, gdy to wydarzenie nastąpi? Ponieważ może ono być manipulowane, więc rodzi się pytanie: „Kto będzie wtedy nim manipulował”? Czy gdy nastąpi rozbłysk, to czy zostanie ono aktywowane na czas?

DW: Powiedz mi jak to jest być wykładowcą na uczelni i posiadać wiedzę na ten temat? Czy przychodziło ci na myśl, aby przekazać swoim studentom wiedzę na temat tych rzeczy? Co by się stało gdybyś tak zrobiła?

HS: Są sytuacje, w których mogę wyrazić swoją opinię jak np. komentowanie jakichś sytuacji pokazywanych w telewizji, które przedstawiają różne grupy

pozaziemskie. Są rozdziałe w naszych podręcznikach, gdzie omawia się życie we Wszechświecie i możliwość jego istnienia.

Wszystkie te informacje zawdzięczamy tak naprawdę teleskopowi Keplera, kosmicznemu teleskopowi Spitzera lub teleskopowi Hubble. (Dzięki nim) odkryliśmy tak wiele planet, które składają się z ogromnej liczby pierwiastków takich jak ma Ziemia. Z tego powodu nie można już dłużej twierdzić, że niemożliwym jest występowanie życia gdzieś indziej we Wszechświecie

DW: Jasne.

HS: Możemy również podziękować tutaj równaniu Drake'a z 1969 roku.

DW: Które obecnie zostało z całą pewnością udowodnione, gdyż w samej naszej rodzinnej Galaktyce, czyli Drodze Mlecznej, istnieje około 40 miliardów planet takich jak Ziemia; są to obecnie dane, które pochodzą z NASA.

HS: Dokładnie tak.

DW: Powiedziałaś nam również poza kamerami, że miałaś kontakt z astronautami NASA, którzy powiedzieli ci pewne rzeczy, które z pewnością nie zostaną przekazane opinii publicznej. Czy mogłabyś nam powiedzieć coś więcej na ten temat?

HS: Tak, było to kilka informacji. Nie zdradzę z kim rozmawiałam, lecz astronauta widzieli ogromną liczbę pojazdów UFO podczas przebywania na niskiej orbicie ziemskiej w wahadłowcu kosmicznym. Niektórzy z nich posiadają wiedzę pochodzącą ze współpracy z innymi przedstawicielami wojska, a niektórzy posiadają pochodzenie wojskowe, które sięga wstecz jeszcze przed założeniem NASA; doświadczyli oni wtedy spotkania z istotami pozaziemskimi jak i również widzieli ich statki kosmiczne.

Bardzo wiele z tych rzeczy jest utrzymywanych w ścisłej tajemnicy albo ujawnili to tylko swoim przyjaciołom ... albo też niektórzy po prostu powiedzieli o tym otwarcie w TV. Nie ma co do tego wątpliwości. Wspomniałaś o jednym z nich.

DW: Buzz Aldrin, Gordon Cooper. Mhm.

HS: Tak. Mają oni kontakt z grupami pozaziemskimi oraz z ich statkami kosmicznymi. Posiadają wiedzę na ich temat.

DW: Czyli niektórzy z naszych astronautów doświadczyli bezpośrednich kontaktów z istotami pozaziemskimi?

HS: Tak, podczas ich kariery wojskowej ...

DW: Aha.

HS: Większość podczas służby w wojsku, a nie podczas pracy w NASA.

DW: Kończy nam się już czas przeznaczony na ten odcinek, Heather. Jeśli posiadasz jakieś uwagi końcowe i myśli, które chciałabyś nam przekazać na temat tego, o czym tutaj rozmawiamy to proszę byś to teraz zrobiła.

HS: Tak. Uważam, że im większą będziemy mieć świadomość tym więcej ludzi wyjdzie do opinii publicznej i tym większa będzie nasza rola w tym wspólnym wysiłku, co sprawi, że wszystkie rzeczy rozwiną się znacznie lepiej w przyszłości.

DW: No cóż Heather, wspaniały odcinek. Bardzo chcę ci tutaj podziękować za przybycie do studia.

HS: Niezmiernie mi przyjemnie, że mogłam się tu znaleźć.

DW: Przekazałaś nam bardzo dużo wspaniałych informacji. Tobie również dziękuję Corey'owi za uczestnictwo w programie.

CG: Również dziękuję.

DW: Wam wszystkim dziękuję za uwagę. Jest to program "Kosmiczne ujawnienie". Ja jestem gospodarzem i nazywam się David Wilcock. W programie uczestniczyli Corey Goode oraz nasz specjalny gość Heather Sertain. Jeszcze raz dziękuję za uwagę.

Przetłumaczył: Zespół „Kosmicznego ujawnienia”.